

FORUM HOSPICJÓW POLSKICH

List nr 2

9 lutego 2021 r.

KRS 0000289910, Regon 120599343, NIP 6783047971

Konto: Bank Pekao S.A. Nr 97 1240 1431 1111 0010 1863 8924

Adres do przekazania informacji, którą chcemy się podzielić z innymi Hospicjami:

Zarząd FHP ul. Fatimska 17, 31-831 Kraków, tel./fax 12 641 46 59,

e-mail: zarzad@hospicjum.org

Światowy Dzień Chorego

Światowy Dzień Chorego został ustanowiony przez Jana Pawła II w 1992 roku. Przypada co roku 11 lutego we wspomnienie Matki Bożej z Lourdes. Celem tego Dnia jest uwrażliwienie społeczeństwa i katolickich instytucji działających na rzecz służby zdrowia na konieczność zapewnienia lepszej opieki chorym, pomocy chorym w dostrzeżeniu wartości i sensu cierpienia na płaszczyźnie ludzkiej, a przede wszystkim na płaszczyźnie nadprzyrodzonej.

Święto Chorych od lat jest obchodzone w każdym Hospicjum. W ten szczególny dzień staramy się pamiętać dlaczego opieka hospicyjna jest tak ważna, zwłaszcza we współczesnym świecie. Jak pisał przedwcześnie zmarły ks. E. Dutkiewicz SAC „Opieka hospicyjna jest nie tylko leczeniem objawów choroby nowotworowej, ale przede wszystkim towarzyszeniem choremu i jego rodzinie na drodze cierpienia, którą wspólnie przechodzą. Istotą opieki hospicyjnej stanowi praca zespołu, który składa się z lekarzy, pielęgniarek, duchownych i osób zawodów pozamedycznych. Przebiega ona w trzech płaszczyznach: pracy zespołu z chorym, współpracy z rodziną chorego, ścisłej współpracy w zespole hospicyjnym”. Dr Krystyna Smolak przed laty mówiła na wykładach dla wolontariuszy w Krakowie: *„Ruch hospicyjny jako ruch społeczny jest jednym ze znaków czasu. Głoszone przez nas wartości stanowią przeciwwagę dla zagrożeń współczesnego świata, którym są między innymi: egoizm, brak szacunku dla życia, pogarda dla słabości, przesadny kult zdrowia i sukcesu. Jest też ruch hospicyjny sprzeciwem wobec eutanazji. Wszelka opieka zdrowotna, która preferowałaby jedynie kwalifikacje zawodowe, a eliminowała poświęcenie dla drugiego człowieka byłaby niehumanitarna, a nawet nieskuteczna. Bowiem chory to nie tylko chory organizm, ale człowiek potrzebujący przede wszystkim miłości. Właściwie cała filozofia hospicyjna wyrasta z samarytańskiej miłości.”*

Polecamy w naszych modlitwach, w czwartek 11 lutego, chorych, będących pod opieką hospicjów, ale również pracowników i wolontariuszy, którzy chorym ofiarowują oprócz fachowej opieki także swoją obecność i towarzyszenie, jakże potrzebne zwłaszcza teraz w stanie epidemii. Jednocześnie się w modlitwie za ruch hospicyjny trwajmy z ufnością.

Zarząd FHP

Modlitwa za chorych objętych opieką hospicyjną

W Świątym Dniu Chorego Kapelan Forum Hospicjów Polskich ks. Władysław Duda podczas koncelebry Mszy Św. w czwartek 11 lutego w auli Centralnego Szpitala Klinicznego MSWiA przy ul. Wołoskiej 137 w Warszawie, będzie polecał Panu Bogu wszystkich chorych objętych opieką hospicyjną w Polsce. Mszy świętej przewodniczyć będzie J. E. Arcybiskup Salvatore Pennacchio - Nuncjusz Apostolski, homilię wygłosi J. E. Kardynał Kazimierz Nycz - Arcybiskup Metropolita Warszawski. Link do transmisji oraz link do parafialnego kanału na YouTube znajdują się na stronie Parafii św. Zygmunta: www.swzygmunt.pl

OREDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA NA XXIX ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO 2021 r. /fragmenty/

Jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy braćmi jesteście (Mt 23, 8). Relacja zaufania u podstaw opieki nad chorymi

Obchody XXIX Światowego Dnia Chorego, które odbędą się 11 lutego 2021 r., we wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes, to odpowiedni moment, by zwrócić szczególną uwagę na chorych i na tych, którzy się nimi opiekują, zarówno w miejscach przeznaczonych na ich pielęgnację, jak i na łonie rodziny czy wspólnot. Nasze myśli kierujemy w szczególności do tych, którzy na całym świecie cierpią z powodu skutków pandemii koronawirusa. Wszystkim, zwłaszcza najuboższym i usuniętym na margines wyrażam moją duchową bliskość, zapewniając o trosce i miłości Kościoła.

Doświadczenie choroby sprawia, że odczuwamy naszą bezradność, a jednocześnie wrodzoną potrzebę drugiego człowieka. Jeszcze wyraźniejszym staje się fakt, iż jesteśmy stworzeniem i w sposób oczywisty odczuwamy naszą zależność od Boga. Gdy jesteśmy chorzy, niepewność, strach a niekiedy przerażenie przenikają bowiem nasze umysły i serca. Znajdujemy się w sytuacji bezsilności, ponieważ nasze zdrowie nie zależy od naszych zdolności ani od naszego „zatroskania” (por. Mt 6, 27).

Choroba narzuca pytanie o sens, które w wierze skierowane jest do Boga: pytanie, które szuka nowego znaczenia i nowego kierunku dla egzystencji, a które niekiedy nie od razu może znaleźć odpowiedź. W tych żmudnych poszukiwaniach nie zawsze są w stanie nam pomóc przyjaciele i krewni.

Bliskość jest tak naprawdę cennym balsamem, który daje wsparcie i pocieszenie tym, którzy cierpią w chorobie. Jako chrześcijanie, przeżywamy bliskość jako wyraz miłości Jezusa Chrystusa, *Dobrego Samarytanina*, który ze współczuciem stał się bliskim każdego człowieka zranionego przez grzech. Zjednoczeni z Nim przez działanie Ducha Świętego jesteśmy powołani, by być miłośnikami jak Ojciec i miłować zwłaszcza naszych braci chorych, słabych i cierpiących (por. J13, 34-35). Przeżywamy tę bliskość nie tylko osobiście, ale także w formie wspólnotowej. Braterska miłość w Chrystusie rodzi bowiem wspólnotę, która potrafi leczyć, która nikogo nie opuszcza, która włącza i przyjmuje przede wszystkim najsłabszych.

W związku z tym chciałbym przypomnieć o znaczeniu solidarności braterskiej, która wyraża się konkretnie w służbie i może przybierać różne formy, które wszystkie są ukierunkowane na wspieranie naszego bliźniego. „Służenie oznacza troszczenie się o osoby słabe w naszych rodzinach, w naszym społeczeństwie, w naszym narodzie” (*Homilia na placu Rewolucji w Hawanie, 20 września 2015 r.: L’Osservatore Romano*, wyd. polskie, n. 10 (376)/2015, s. 23). W tym zaangażowaniu każdy jest w stanie „zostawić na boku swoje dążenia, oczekiwania, swoje pragnienia bycia wszechmocnym w obliczu konkretnego spojrzenia najsłabszych. [...] Służba zawsze patrzy w twarz brata, dotyka jego ciała, czuje jego bliskość, a nawet w pewnych przypadkach «znosi» ją i zabiega o rozwój brata. Dlatego służba nigdy nie jest ideologiczna, ponieważ nie służy się ideom, ale służy się osobom” (por. tamże).

Drodzy bracia i siostry, przykazanie miłości, które Jezus pozostawił swoim uczniom, znajduje konkretną realizację także w relacji z chorymi. Społeczeństwo jest bardziej ludzkie, jeśli potrafi bardziej zatroszczyć się o swoich słabych i cierpiących członków, a zdoła czynić to skutecznie będąc ożywione miłością braterską. Dążmy do tego celu i sprawmy, aby nikt nie został pozostawiony sam sobie, aby nikt nie czuł się wykluczony lub opuszczony.

Powierzam wszystkim chorych, pracowników służby zdrowia i tych, którzy troszczą się o cierpiących, Maryi, Matce Miłosierdzia i Uzdrawieniu Chorych. Niech z Groty w Lourdes i z Jej niezliczonych sanktuariów na całym świecie wspiera naszą wiarę i naszą nadzieję,

i pomaga nam troszczyć się o siebie nawzajem z bratnią miłością. Wszystkim i każdemu z was z serca udzielam mojego błogosławieństwa.

Rzym, u św. Jana na Lateranie, dnia 20 grudnia 2020 r., w IV Niedzielę Adwentu. Franciscus

Konferencja prasowa online przed XXIX Światowym Dniem Chorego.

Na konferencji prasowej online przed XXIX Światowym Dniem Chorego, podczas której zostało zaprezentowane orędzie papieża Franciszka na ten Dzień bp Romuald Kamiński, przewodniczący Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Służby Zdrowia powiedział, że „Sytuacja osoby chorej staje się trudna. Ci wszyscy, którzy są obok osoby chorej, muszą wiedzieć, że osoba będąca w takiej potrzebie a nie innej oczekuje na naszą pomoc. Ona nie może być pozostawiona bez opieki. Ale aby to wszystko stało się realne i owocne musimy zdobyć zaufanie tej osoby”. Podkreślił, że sytuacja osoby chorej to jest sytuacja wyjątkowa. „Dopóki nie doświadczymy tego na sobie, to nie mamy o tym pojęcia. Dlatego ci wszyscy, którzy pragną pomóc i zająć miejsce przy osobie chorej, muszą mieć pojęcie co trzeba czynić, jak się zachować, co sobą reprezentować, aby tej osobie autentycznie pomóc. Po pierwsze trzeba być blisko takiej osoby. Tam gdzie jest to możliwe musi być bliskość fizyczna, która jest ogromnie ważna”.

Prof. dr hab. n. med. Małgorzata Krajnik, prezes Polskiego Towarzystwa Opieki Duchowej w Medycynie i członek Zespołu KEP ds. Służby Zdrowia, zwróciła uwagę na kwestię wsparcia społecznego i duchowego dla pacjentów hospitalizowanych z powodu Covid-19. Polskie Towarzystwo Opieki Duchowej w Medycynie jest organizatorem Ogólnopolskiego programu wsparcia chorych hospitalizowanych z powodu COVID-19, którego partnerem jest Konferencja Episkopatu Polski. Szpital umożliwia choremu na COVID-19 kontakt telefoniczny z osobami bliskimi, zwracając w tym zakresie szczególną uwagę na pacjentów niesamodzielnych, w stanie ciężkim i w stanie zagrożenia życia. Szpital monitoruje potrzeby kontaktu telefonicznego z bliskimi wśród pacjentów umierających i inicjuje taki kontakt z bliskimi (nawet wtedy, gdy świadomość chorego jest ograniczona). Do programu włączyło się niemal 120 szpitali z całej Polski. Nawiązała także do dwóch akcji Towarzystwa pt. „Porozmawiaj ze mną” i „Podnieś mnie na duchu”. Źródło strona internetowa KEP.